

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 3 sierpnia 2015 r. W. N. wniósł o zasądzenie od Banku (...) S.A. z siedzibą w W. (jako następcy (...) Banku (...) w W.) kwoty 24.340 zł z tytułu spłaconego kredytu z dnia 28 października 1997 r. Powód wskazał, iż wpłaty dokonane wyniosły 64 340 zł, a bankowi należało się 40.000 zł. Ponadto powód wskazał, iż pozwany bank przejął umowę od Cukrowni (...).

W odpowiedzi na pozew zawartej w piśmie z dnia 27 października 2015 r. pozwany Bank (...) S.A. z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości jako niezasadnego jak również o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych nie mniej jednak niż 2 400 zł, z ostrożności podniósł też zarzut przedawnienia roszczenia. Wskazał, iż obowiązek dowodowy w całości spoczywa na powodzie, jak również że kserokopie dokumentów nie stanowią dowodu, dlatego zażądał, aby Sąd zobowiązał powoda do przedłożenia ich oryginałów. Zakwestionował twierdzenia powoda wyraźnie nie przyznane. Stwierdził, iż powodowi nie przysługuje roszczenie o zapłatę rzekomej nadwyżki w spłacie kredytu z dnia 28 października 1997 r., o której mowa w pozwie, ani także żadna inna wierzytelność w stosunku do pozwanego. Zakwestionował podane przez powoda wyliczenie oraz podane przez niego wpłaty w tym z tytułu cesji. Potwierdził, iż powód zawarł ze (...) Bankiem (...) w W. umowę o kredyt pakietowy nr (...) w ramach programu (...) 2000, lecz nie realizował terminowo rat tego kredytu. Wskazał również, iż powód podpisując Aneks nr (...) z dnia 6 sierpnia 2001 r. do ww. umowy kredytu uznał zadłużenie w wysokości kapitału 12.000 zł oraz odsetek w kwocie 3.328,01 zł, lecz pomimo aneksu w dalszym ciągu nie spłacał swojego zadłużenia. Pozwany wskazał również, iż (...) Bank (...) w W. pismem z dnia 5 listopada 2001 r. zobowiązał powoda do wydania kombajnu. Zadłużenie powoda wynosiło wówczas 16.030,33 zł. Pozwany zaprzeczył twierdzeniu powoda, że w ramach spłaty zadłużenia kredytu Bank otrzymał przedpłatę za kombajn, jak również temu, że kombajn ten został sprzedany za kwotę 15.000 zł. Pozwany stwierdził, że nastąpiło to za kwotę 13.486,73 zł, a po odjęciu jej od kwoty 16.030,33 zł to pozwanemu przysługuje w stosunku do powoda wierzytelność. Uzasadniając podniesiony zarzut przedawnienia pozwany stwierdził, iż podane przez powoda rzekome wpłaty miały miejsce w okresie od 1997 r. do 1999 r., a rozliczenie kwoty uzyskanej za kombajn nastąpiło ponad 14 lat temu.

Pismem z dnia 25 maja 2016 r. powód reprezentowany wówczas przez pełnomocnika, który został ustanowiony dla niego z urzędu sprecyzował ostatecznie powództwo wskazując, iż wnosi o zasądzenie od pozwanego Banku (...) S.A. w W. na jego rzecz kwoty 24.340 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Domagał się wówczas zobowiązania pozwanej do przedłożenia dokumentów wskazujących na kwotę uzyskaną z tytułu sprzedaży kombajnu, na zakup którego powód wziął kredyt, a który był przedmiotem umowy przewłaszczenia pomiędzy stronami. W uzasadnieniu stwierdził, iż zgodnie z harmonogramem spłaty ww. kredytu łączne zobowiązanie powoda względem pozwanej wynosiło wraz z odsetkami 36.422,10 zł. Podniósł również, iż strony w umowie kredytu wskazały numery rachunków bankowych, na które powód miał dokonywać wpłat, a celem zabezpieczenia umowy kredytu w dniu 14 maja 1999 r. dokonały przelewu wierzytelności przysługujących powodowi względem (...) S.A. Cukrownia (...), dodatkowo w dniu 28 października 1997 r. powód zawarł z pozwaną umowę przewłaszczenia kombajnu o wartości 40.000 zł w celu zabezpieczenia wierzytelności banku z tytułu zaciągniętego kredytu. Powód stwierdził, iż w dniu 18 marca 2007 r. Sąd Rejonowy w Gryfinie nadał klauzulę wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu nr (...) z dnia 1 stycznia 2002 r. sygn. akt I Co 97/02 na rzecz wierzyciela (...) Banku (...) w W., powód zaś na powyższe postanowienie wniósł zażalenie, kwestionując zasadność dochodzonych roszczeń. Powód wskazał, iż dokonał następujących wpłat na rzecz pozwanej: w 1997r. kwoty 12.000 zł, w 1997 r. kwoty 12.133,80 zł, w 1998 r. kwoty 2.323,00 zł, w 1998 r. kwoty 12.884,14 zł, w 1999 r. kwoty 10.000 zł, w 2001 r. kwoty uzyskanej ze sprzedaży kombajnu, która według twierdzeń powoda wynosi 15.000 zł, co razem stanowi kwotę 64.341,29 zł. Powód wskazał, iż z wydruków bankowych (...) Banku (...) wynika, iż na dzień 29 grudnia 1999 r. saldo końcowe powoda wynosiło 12.000 zł, a w tymże w okresie od 2 grudnia 1999r. do 29 grudnia 1999 r. na koncie powoda zaksięgowano wpłatę w kwocie 2.000 zł opisane jako „nota memoriałowa”, co oznacza, że pozwana wpłaty z tytułu spłat kredytu zaliczała w poczet nieznanych powodowi zobowiązań, co więcej wpłata w 10.000 zł dokonana przez Cukrownię w S. nie została

uwzględniona w tym rozliczeniu, jak i w dalszych. Powód wskazał również, iż po podpisaniu Aneksu nr (...) z dnia 6 sierpnia 2001 r. pozwana rozliczyła w ciężar kredytu kwotę uzyskaną ze sprzedaży kombajnu. Powód podniósł, iż działał w zaufaniu do pozwanej, jako do profesjonalisty, nie miał informacji o tym, jakie dokładnie przelewy zostały dokonane przez Cukrownię, dlatego podpisał aneks sporządzony przez Bank. Powód podkreślił, że wpłaty dokonane przez powoda oraz Cukrownię całkowicie wyczerpały roszczenia pozwanej, ponadto na dzień podpisania aneksu, tj. 6 sierpnia 2001 r., zadłużenie powoda nie wynosiło jak twierdzi pozwana 12.000 zł, albowiem pozwana nie uwzględniła wpłaty dokonanej przez Cukrownię w kwocie 10.000 zł. Stwierdził, iż skoro po tym terminie pozwana sprzedała kombajn i z tego tytułu otrzymała środki pieniężne, które rozliczyła na poczet zobowiązania powoda, powód nadpłacił w znacznej mierze kredyt. Powód wskazał, iż wielokrotnie próbował ustalić ilość i kwotę przelewów dokonywanych przez Cukrownię w S. na rzecz Banku, a w odpowiedzi na pytania kierowane do Cukrowni uzyskał informację, że dane dotyczące wypłat z 1997 r. 1998 r., 1999 r. uległy przedawnieniu i nie można ich odtworzyć. Odnosząc się do podniesionego przez pozwanego zarzutu przedawnienia powód wskazał, iż stoi on w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego, gdyż wielokrotnie próbował ustalić kwotę zadłużenia, jak również wielokrotnie próbował interweniować w Sądzie, choćby przez złożenie zażalenia na postanowienie o nadaniu klauzuli wykonalności, zaś uznanie zarzutu za skuteczny prowadziłby do uzyskania korzyści majątkowej przez pozwaną w wyniku postępowania nie zasługującego na aprobatę.

W piśmie z dnia 16 czerwca 2016 r. pozwany, udzielając odpowiedzi na zobowiązanie nałożone na niego przez Sąd m.in. do przedłożenia dokumentów wskazujących na kwotę uzyskaną z tytułu sprzedaży kombajnu, na zakup którego powód wziął kredyt, a który był przedmiotem umowy przewłaszczenia, oświadczył, iż z uwagi na długi okres czasu u pozwanego nie zachowały się dokumenty dotyczące sprzedaży przedmiotowego kombajnu, a jedynie faks wysłanego ze (...) Rolniczych (...) podpisany przez powoda protokołu zdawczo-odbiorczego informujący o uszkodzeniu i niekompletności tego urządzenia. Wskazał, iż rozliczenie sprzedaży nastąpiło w dniu 23 kwietnia 2002 r., co wskazuje, że maszyna długo nie znajdowała nabywcy.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 28 października 1997 r. W. N. zawarł ze (...) Bankiem (...) w W. umowę o kredyt pakietowy nr (...) przeznaczony na zakup kombajnu. Kwota kredytu wyniosła 28.000 zł. Kredyt udzielono na okres od dnia 28 października 1997 r. do dnia 27 października 2001 r. Miał być spłacony zgodnie z harmonogramem spłat w piętnastu ratach rat kapitałowo-odsetkowych w łącznej sumie wynoszącej 36.422,10 zł. Raty kapitałowe były ustalone na kwotę stałą wynoszącą każdorazowo po 1.750 zł, co powiększały raty odsetkowe ustalone w harmonogramie w zmiennej wysokości. Terminy zapłaty rat kapitałowo-odsetkowych w harmonogramie spłaty rat kredytu z 17 maja 1999 zostały wyznaczone na następujące dni: 30 marca 1998 r., 15 sierpnia 1998r., 30 sierpnia 1998 r., 15 listopada 1998 r., 15 lutego 1999 r., 15 listopada 1999 r., 30 listopada 1999 r., 15 lutego 2000 r., 15 maja 2000 r., 15 sierpnia 2000 r., 15 listopada 2000 r., 15 lutego 2001 r., 15 maja 2001 r., 15 sierpnia 2001 r., 27 października 2001 r. Jako numer rachunku do spłaty wskazano: (...) -9830.

Bezsporne a ponadto:

harmonogram spłaty rat kredytu z 17.05.1999 r. k. 151.

Cena zakupu kombajnu wynosiła 40.000 zł. Na poczet tej ceny powód dokonał przedpłaty w wysokości 12.000 zł z własnych środków nie pochodzących z powyższej umowy kredytu.

Dowód:

przesłuchanie powoda k. 226v-227.

W dniu 28 października 1997 r. W. N. zawarł ze (...) Bankiem (...) w W. umowę przewłaszczenia ww. kombajnu w celu zabezpieczenia wierzytelności Banku wynikających z tytułu ww. kredytu. Jako wartość przewłaszczonych rzeczy w umowie tej wskazano kwotę 40.000 zł. Umowę zastrzeżono pod warunkiem, że jeżeli kredyt wraz z prowizją i

odsetkami zostanie spłacony w określonym w umowie terminie, przeniesienie własności straci moc i kredytobiorca stanie się z powrotem właścicielem rzeczy. Przewidziano w niej również, iż w przypadku niespłacenia kredytu wraz z odsetkami i prowizją w wyznaczonym w umowie kredytowej terminie Bank może zbyć przewłaszczoną rzecz zaliczając uzyskaną sumę na zadłużenie z tytułu udzielonego kredytu.

Bezsporne

Pismem z dnia 2 marca 1998 r. W. N. wniósł do (...) Banku (...) o przełożenie terminu spłaty raty i odsetek do 30 marca 1998 r.

Dowód:

pismo z 02.03.1998 r. k. 36.

Pismem z dnia 9 maja 1998 r. W. N. wniósł o (...) Banku (...) o prolongatę spłaty II raty kredytu w wysokości 1.750 zł wraz z odsetkami od 30 sierpnia 1998 r. Wskazał, iż pierwszą ratę wpłaci w całości do 15 maja 1998 r.

Dowód:

pismo z 09.05.1998 r. k. 37.

W dniu 15 maja 1998 r. W. N. dokonał wpłat na rzecz (...) Banku (...) na rachunek nr (...) kwot: 1.750 zł oraz 573,35 zł.

Dowód:

potwierdzenia wpłat k. 153-154,

przesłuchanie powoda k. 226v-227.

Pismem z dnia 1 września 1998 r. W. N. wniósł do (...) Banku (...) o przełożenie zapłaty wynikającej z umowy kredytowej nr (...) zaległych rat kapitałowych i odsetek w sumie 4.820,40 zł oraz spłaty raty kredytu 1.750 zł wraz z odsetkami w kwocie 2.402,42 zł do dnia 30 września 1998 r.

Dowód:

pismo z 01.09.1998 r. k. 38.

Pismem z dnia 2 października 1998 r. W. N. wniósł o (...) Banku (...) o przełożenie spłaty zadłużenia wynikającego z umowy kredytowej (...) do 30 listopada 1998 r.

Dowód:

pismo z 02.10.1998 r. k. 39.

Pismem z dnia 26 listopada 1998 r. (...) Bank (...) z siedzibą w W. Oddział w P. poinformował W. N., że do dnia 26 listopada 1998 r. nie zostały uregulowane zaległe raty wraz z wymaganymi odsetkami, pomimo wielokrotnych monitów, dlatego zmuszeni są zgodnie z § 12 pkt 1 umowy nr (...) z dnia 28 października 1997 r. o kredyt pakietowy w ramach programu (...) 2000 wypowiedzieć mu cały kredyt. Wobec powyższego Bank wezwał powoda do zapłaty w terminie 30 dni kwoty kredytu wynoszącej 26.250 zł, 14 % odsetek od kwoty 26.250 zł od dnia 12 listopada 1997 r. wynoszących 3.830,47 zł, 30% odsetek od kwoty 5.250 zł od dnia 12 listopada 1997 r. wynoszących 512,36 zł oraz kosztów upomnienia wynoszących 14 zł.

Dowód:

pismo z 26.11.1998 r. k. 40 oraz k. 119.

W dniu 14 maja 1999 r. celem zabezpieczenia wierzytelności (...) Banku (...) wynikających z powyższej umowy kredytu W. N. zawarł z ww. Bankiem umowę przelewu wierzytelności, na podstawie której przeniósł swoje wierzytelności przysługujące mu względem (...) S.A. Cukrownia (...) z tytułu należności za dostarczone buraki cukrowe.

Bezsporne

Pismem z dnia 2 grudnia 1999 r. (...) Banku (...) skierował do W. N. upomnienie w związku ze zwłoką w zapłacie należności wynikających z umowy kredytu nr (...), wzywając go do zapłaty zaległych rat kapitałowych w kwocie 5.250 zł z dnia 30 listopada 1999 r., zaległych rat odsetkowych w kwocie 1.892,84 zł z dnia 30 listopada 1999 r. oraz kosztów wezwania do zapłaty w kwocie 15 zł.

Dowód:

upomnienie z 02.12.1999 r. k.102.

W okresie przypadającym od 2 grudnia 1999 r. do 29 grudnia 1999 r. na rachunku o numerze (...) odnotowano wpływ kwoty 2.000 zł (oznaczonej jako „nota memoriałowa”). Jako saldo początkowe tego rachunku na dzień 2 grudnia 1999 r. odnotowano kwotę 14.000 zł, a jako saldo końcowe na dzień 29 grudnia 1999 r. kwotę 12.000 zł.

Dowód:

wyciąg z rachunku bankowego k. 152.

W dniu 28 grudnia 1999 r. Cukrownia (...) dokonała przelewem wpłaty na rzecz (...) Banku (...) na rachunek nr (...) kwoty 10.000 zł.

Dowód:

potwierdzenie przelewu k. 155.

Po zakończeniu roku 1999 W. N. nie dokonywał żadnych wpłat na poczet spłaty powyższej umowy kredytu.

Dowód:

przesłuchanie powoda k. 226v-227.

Pismem z dnia 1 lutego 2000 r. W. N. wniósł do (...) Banku (...) o prolongatę spłat kredytu wraz z odsetkami przypadających na rok 2.000 do dnia 15 grudnia 2000 r.

Dowód:

pisma z 01.02.2000 r. k. 41.

Pismem z dnia 28 listopada 2000 r. Przedsiębiorstwo Państwowe Cukrownia (...) reprezentowane przez Główną Księgową A. K. i Zarządcę Komisarycznego poinformowała (...) Bank (...), że potwierdzona przez nich cesja z dnia 1 czerwca 2000 r. nie zostanie zrealizowana, gdyż W. N. nie wywiązał się z umowy kontraktacji buraka cukrowego, wobec tego nie dysponuje wierzytelnością, którą przeniósł na rzecz (...). Wskazali, iż w załączeniu odsyłają umowę przelewu wierzytelności.

Dowód:

pismo z 28.11.2000 r. k. 35.

Pismem z dnia 23 marca 2001 r. W. N. wniósł do (...) Banku (...) o przełożenie spłaty zadłużenia wynikającego z umowy kredytowej (...) do 15 grudnia 2001 r.

Dowód:

pismo z 23.03.2001 r. k. 42.

W dniu 6 sierpnia 2001 r. W. N. i (...) Bank (...) z siedzibą w W. sporządzili Aneks nr (...) do umowy kredytowej nr (...) z dnia 28 października 1997 r., w którym oświadczyli, iż Bank przyjął wniosek W. N. o prolongatę terminu spłaty raty kredytu pakietowego w ramach programu (...), Bank wyraził zgodę na prolongatę i ustalił, iż w § 7 ww. umowy kredytowej prolonguje się termin spłaty kredytu do dnia 15 października 2003 r., spłata pozostałej części kredytu w wysokości 12.000 zł będzie następować według załączonego harmonogramu spłat rat i odsetek, na dzień 15 października 2001 r. zostanie uregulowana rata kredytu w wysokości 1.332,80 zł oraz odsetki w wysokości 3.328,01 zł, a opłata za sporządzenie aneksu wynosi 25 zł oraz 36 zł z tytułu przedłużenia terminu spłaty kredytu.

Dowód:

aneks z 06.08.2001 r. k. 43 oraz k.166.

W. N. zgodził się podpisać powyższy aneks z dnia 6 sierpnia 2001 r. z uwagi na sytuację, w której się wówczas znajdował (związaną z problemami rodzinnymi jak również postępowaniami egzekucyjnymi skierowanymi wobec niego przez komornika), zakładając jednakże, że nie posiada on żadnego długu wobec ww. Banku. Dlatego nie dokonywał spłat tego, co zostało przewidziane w aneksie. Po podpisaniu ww. aneksu W. N. nie podejmował żadnych działań mających na celu, żeby podważyć ten aneks. Nie kierował do Banku pism świadczących o tym, że się uchylił od skutków tego aneksu. Nie poczuwał się natomiast do tego, że jest coś winny Bankowi. Po sporządzeniu powyższego aneksu a przed wszczęciem niniejszego procesu W. N. nie dochodził od Banku zwrotu środków, które jego zdaniem nadpłacił w ramach spłaty kredytu.

Dowód:

przesłuchanie powoda k. 226v-227.

W dniu 29 listopada 2001 r. W. N. zdał kombajn nabyty ze środków pochodzących z powyższej umowy kredytu do (...) Rolniczych (...) w P., co zostało potwierdzone protokołem zdawczo-odbiorczym, w którym wymienił braki i uszkodzenia powstałe do tego czasu w tym pojeździe.

Bezsporne a ponadto faks protokołu zdawczo-odbiorczego k. 167.

Pismem z dnia 27 marca 2002 r. (...) Bank (...) Oddział w P. powiadomił W. N., że zadłużenie z tytułu udzielonego kredytu wynosi na dzień 27 marca 17.073,71 zł, na którą składa się kwota kredytu 12.000 zł, odsetki 5.043,71 zł oraz koszty 30 zł. Wskazał również, iż w związku z tym, że przekazany do sprzedaży kombajn buraczany w (...) w P. nie znajduje nabywcy między innymi z powodu jego zdekompletowania Bank oczekuje uregulowania powyższej należności do dnia 12 kwietnia 2002 r.

Dowód:

pismo z 27.03.2002 r. z dowodem odbioru k. 45-46.

Wiosną 2002 r. W. N. skontaktował się z Składnicą M., w której zdał powyższy kombajn, gdzie dowiedział się, że kombajn ten został sprzedany. Nie uzyskał wówczas informacji świadczącej o tym jaką cenę uzyskano ze zbycia kombajnu.

Dowód:

przesłuchanie powoda k. 226v-227.

Pismem z dnia 7 kwietnia 2003 r. Przedsiębiorstwo Państwowe Cukrownia (...) reprezentowane przez Główną Księgową A. K. i Zarządcę Komisarycznego poinformowało W. N., w odpowiedzi na jego pismo z dnia 24 kwietnia 2003 r., iż nie może przesłać kopii przelewu wierzytelności dotyczących spłaty raty kredytu, ponieważ dane dotyczące wypłat z kampanii 1997, 1998, 1999 r. uległy przedawnieniu i nie można ich odtworzyć, gdyż druki polecenia przelewu przechowuje się do trzech lat. Wskazano w tym piśmie, iż W. N. wielokrotnie otrzymywał już od ww. Przedsiębiorstwa kserokopie dokumentów dotyczących wypłat za dostarczony surowiec.

Dowód:

pismo z 07.04.2003 r. k. 146.

Postanowieniem z dnia 18 marca 2002 r. Sąd Rejonowy w Gryfinie w sprawie o sygn. akt I Co 97/02 nadał bankowemu tytułowi egzekucyjnemu z dnia 1 stycznia 2002 r. nr (...)wystawionemu przez wierzyciela (...) Bank (...) w W. Oddział w P. przeciwko dłużnikowi W. N. klauzulę wykonalności w zakresie egzekucji należności pieniężnej w kwocie 16.303,81 zł wraz z odsetkami w wysokości 20 % w stosunku rocznym od dnia 1 stycznia 2002 r. od kwoty 16.273,81 zł jak również zasądził od dłużnika na rzecz wierzyciela kwotę 134,20 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Dowód:

postanowienie z 18.03.2002 r. k. 44.

W dniu 20 marca 2007 r. W. N. wywiódł zażalenie na powyższe postanowienie. Zażalenie to zostało odrzucone postanowieniem Sądu Rejonowego Gryfinie z dnia 2 kwietnia 2007 r.

Bezsporne

Bank (...) S.A. z siedzibą w W. jest aktualnym następcą prawnym (...) Banku (...) z siedzibą w W..

Bezsporne

Pismem z dnia 12 kwietnia 2012 r. Bank (...) S.A. Departament Monitoringu i Windykacji (...) w P. w związku z otrzymanym pismem poinformował W. N., iż na podstawie umowy kredytowej nr (...) z dnia 28 października 1997 r. zawartej ze (...) Bankiem (...) w W. powód jest kredytobiorcą Banku (...) S.A. w W., który jest następcą prawnym (...) Banku (...) w W.. Poinformował również, że wspomniany przez powoda kombajn buraczany został rozliczony w ciężar kredytu w dniu 23 kwietnia 2002 r. w kwocie 13.486,73 zł, który umniejszył zadłużenie powoda wobec Banku.

Dowód:

pismo z 12.04.2012 r. k. 48.

Na skutek wniosku z 27 marca (...) złożonego przez Bank (...) S.A. z siedzibą w W. zostało wszczęte przeciwko W. N. przed Komornikiem Sądowym przy Sądzie Rejonowym w Gryfinie M. K. postępowanie egzekucyjne pod sygn. Km 417/14. Nastąpiło to w oparciu o wymieniony wcześniej bankowy tytuł egzekucyjny nr (...)z dnia 1 stycznia 2002 r., któremu Sąd Rejonowy w Gryfinie w dniu 18 marca 2002 r. nadał klauzulę wykonalności przeciwko W. N. w sprawie o sygn. I Co 97/02, a następnie któremu również Sąd Rejonowy w Gryfinie nadał klauzulę wykonalności na rzecz wierzyciela Banku (...) S.A. w W. jako następcy prawnego (...) Banku (...) w W., co uczynił postanowieniem z dnia 24 października 2012 r. w sprawie o sygn. I Co 1184/12. W powyższym bankowym tytule egzekucyjnym wyszczególniono, iż na wysokość zadłużenia łącznie opiewającego na kwotę 16.303,81 zł składają się: kwota kredytu w wysokości 12.000 zł, odsetki do dnia 31 grudnia 2001 r. w kwocie 4.273,81 zł oraz koszty w kwocie 30 zł, a ponadto przysługują od całości tego zadłużenia dalsze odsetki w wysokości 20 % w stosunku rocznym. Żądanie prowadzenia egzekucji zawarte w piśmie ww. Baku z 27 marca 2014 r. objęło część należność i stwierdzonych powyższym tytułem wykonawczym w postaci należności głównej obejmującej łącznie kapitał, odsetki, opłaty i prowizje zasądzone tytułem wykonawczym w wysokości 2.693,08 zł, odsetki naliczone od dnia wynikającego z tytułu wykonawczego do dnia poprzedzającego dzień

sporządzenia wniosku w wysokości 3.157,92 zł oraz dalszych odsetek w wysokości 20 % w stosunku rocznym jednak nie wyższej od 4-krotności stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego liczonych od kwoty 2.693,08 zł do dnia 27 marca 2014 r. do dnia zapłaty, kosztów umorzonego postępowania egzekucyjnego prowadzonego pod sygn. Km 1698/02 w wysokości 342,92 zł oraz kosztów postępowania sądowego w wysokości 98,76 zł. Na tej podstawie Komornik wszczął i aktualnie nadal prowadzi przeciwko W. N. egzekucję ww. świadczeń, w tym wszczął egzekucję z nieruchomości dłużnika.

Dowód:

dokumenty zgromadzone w aktach sprawy o sygn. Km 417/14 w postaci wniosku o wszczęcie postępowania egzekucyjnego k. 204 akt niniejszej sprawy, postanowienia z 24.10.2012 r. wraz z klauzulą wykonalności k. 205 i 206, bankowego tytułu egzekucyjnego z 01.01.2002 r. k. 207, postanowienia z 18.03.2002 r. k. 208, pełnomocnictwa z 18.03.2011 r. k. 209, zawiadomienia o wszczęciu egzekucji z potwierdzeniem odbioru k. 210, pełnomocnictwa z 28.08.2012 r. k. 211, pisma z 23.06.2015 r. k. 212, zawiadomienia o wszczęciu egzekucji z nieruchomości k. 213.

Pismem z dnia 9 lutego 2005 r. zarejestrowanym w Sądzie Rejonowym w Gryfinie pod sygn. akt I C 101/15 W. N. wniósł przeciwko Bankowi (...) S.A. w W. o pozbawienie w całości wykonalności tytułu wykonawczego w postaci bankowego tytułu egzekucyjnego z dnia 1 stycznia 2002 r. sygn. (...)zaopatrzonego w klauzulę wykonalności postanowieniem Sądu Rejonowego w Gryfinie z dnia 18 marca 2002 r. sygn. I Co 97/02 oraz postanowieniem Sądu Rejonowego w Gryfinie z dnia 24 października 2012 r. sygn. I Co 1184/12. Powództwo oparł na zarzucie, iż roszczenia Banku wynikające z powyższego tytułu wykonawczego w całości uległy przedawnieniu, ponieważ w okresie po nadaniu ww. bankowemu tytułowi klauzuli wykonalności postanowieniem z dnia 18 marca 2002 r. wierzyciel przez okres co najmniej 3 lat nie podejmował działań zmierzających do zaspokojenia swojego roszczenia. W odpowiedzi na powyższy pozew pozwany w piśmie z dnia 24 marca 2015 r. przedstawił argumentację świadczącą o tym, iż do przedawnienia powyższych roszczeń nie doszło, wskazując, iż po nadaniu klauzuli wykonalności postanowieniem wydanym w sprawie o sygn. akt I Co 97/02 wierzyciel pismem z dnia 30 sierpnia 2002 r. złożył wniosek o wszczęcie egzekucji komorniczej, która toczyła się pod sygn. Km 1698/02, pod którą Komornik kontynuował postępowanie także na rzecz Banku (...) S.A. jako pierwszego z następców prawnych (...) Banku (...) i umorzył je dopiero postanowieniem z dnia 27 sierpnia 2012 r. z uwagi na bezskuteczność egzekucji. Wyrokiem z dnia 7 lipca 2015 r. Sąd Rejonowy w Gryfinie oddalił powyższe powództwo, stwierdziwszy, iż roszczenia pozwanego wskazane w ww. bankowym tytule egzekucyjnym nie uległy przedawnieniu, czemu dał wyraz w uzasadnieniu tego orzeczenia, wskazując przy tym, iż przy ocenie przesłanek do pozbawienia tytułu wykonalności pominął okoliczności uboczne podnoszone podczas przesłuchania powoda odnoszące się do kwestii rzekomego uregulowania należności objętej tytułem, które nie zostały w żaden sposób skonkretyzowane ani wykazane. W apelacji wywiedzionej przez powoda od tego wyroku zarzuty wobec powyższego rozstrzygnięcia skupiły się wyłącznie na kwestii nieuwzględnienia przez Sąd podniesionego przez powoda zarzutu przedawnienia. Apelację tą Sąd Okręgowy w Szczecinie oddalił wyrokiem z dnia 30 czerwca 2016 r. pod sygn. II Ca 1443/15, dzieląc stanowisko Sadu Rejonowego, iż roszczenia stwierdzone w ww. tytule wykonawczym nie uległy przedawnieniu.

Dowód:

dokumenty zgromadzone w aktach sprawy o sygn. I C 101/15 w postaci pisma z 09.02.2015 r. wraz załącznikami k. 3-15, odpowiedzi na pozew z 23.04.2015 r. wraz załącznikami k. 27-92, wyroku z 07.07.2015 r. k. 125, uzasadnienia tego wyroku k. 129-133, apelacji z 17.08.2015 r. k. 136-138, odpowiedzi na apelację k. 143, wyroku z 30.06.2016 r. k.182, uzasadnienia tego wyroku k. 189-199.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo wywiedzione w niniejszej sprawie okazało się nieuzasadnione.

Z treści pozwu wynikało, iż powód dochodził w niniejszej sprawie od pozwanego zwrotu kwoty 24.340 zł tytułem nadpłaty w spłacie kredytu udzielonego powodowi na mocy umowy z dnia 28 października 1997 r.

Powód nie wskazał podstawy prawnej dochodzonego roszczenia. W ocenie Sądu podstawy tej należało poszukiwać przede wszystkim wśród przepisów zawartych w art. 405 k.c. i następne.

Zgodnie z art. 405 k.c. kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. W myśl art. 410 § 1 i 2 k.c. przepisy dotyczące bezpodstawnego wzbogacenia stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego. Świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia.

Podstawowym obowiązkiem dowodowym powoda wywodzącego roszczenie, które podstawę swą miało znajdować w treści ww. regulacji, było wykazanie tego, w jakiej wysokości spełnił on na rzecz poprzednika prawnego pozwanego świadczenie, które było nienależne, a zatem o jaką wartość majątkową poprzednik prawny pozwanego bezpodstawnie wzbogacił się jego kosztem.

Z całą pewnością podstawy prawnej powództwa wniesionego w niniejszej sprawie nie mogły stanowić przepisy o odpowiedzialności odszkodowawczej za nienależyte wykonanie zobowiązania zawarte w art. 471 k.c. i następne. Gdyby podstawy tej upatrywać w delikcie, powód obowiązany byłby wykazać – stosownie do treści art. 415 k.c. – fakt, iż poprzednik prawny pozwanego wyrządził mu szkodę. W świetle twierdzeń, na których oparto powództwo, szkodę tę stanowiłoby to, co powód bezpodstawnie utracił ze swojego majątku na skutek zachowania poprzednika prawnego pozwanego, a więc de facto ta sama wartość, o którą poprzednik prawny pozwanego bezpodstawnie wzbogaciłby się. W przypadku oparcia powództwa na treści art. 415 k.c. powód prócz wykazania wysokości utraconych środków na skutek nadpłaty kredytu powinien byłby tym niemniej udowodnić również to, że nadpłata była skutkiem bezprawnego i zawnionego działania bądź zaniechania osoby reprezentującej poprzednika prawnego pozwanego lub osoby, za którą ponosiłby odpowiedzialność.

W ocenie Sądu powód nie sprostował temu obowiązkowi, przede wszystkim nie udowodnił dostatecznie tego, czy a jeżeli tak w jakiej wysokości dokonał nadpłaty ww. kredytu.

Powództwo, sprecyzowane w piśmie z dnia 25 maja 2016 r., oparto na twierdzeniach, iż należność, którą powód obowiązany był zapłacić na rzecz poprzednika prawnego pozwanego z tytułu ww. umowy kredytu, wynosiła wraz z odsetkami umownymi 36.422,10 zł, natomiast na poczet tej spłaty powód uiścił: w 1997 r. kwotę 12.000 zł, w 1997 r. kwotę 12.133,80 zł, w 1998 r. kwotę 2.323,00 zł, w 1998 r. kwotę 12.884,14 zł, w 1999 r. kwotę 10.000 zł, zaś w 2001 r. na poczet spłaty została zaliczona również kwota uzyskana ze sprzedaży kombajnu, która według twierdzeń powoda wynosiła 15.000 zł. Gdyby powodowi udało się wykazać powyższe twierdzenia, Sąd obowiązany byłby przyjąć, iż wartością bezpodstawnego wzbogacenia poprzednika prawnego pozwanego kosztem majątku powoda (tudzież szkodą odniesioną przez powoda) byłaby kwota 27.918,84 zł (jako różnica pomiędzy sumą spłat wynoszącą 64.340,94 zł a wysokością zobowiązania powoda 36.422,10 zł), ale tylko pod warunkiem, że wysokość zobowiązania zamknęłaby się w powyższej kwocie 36.422,10 zł.

Tak byłoby wyłącznie w przypadku, w którym powód dokonywałby spłat wskazanego w pozwie kredytu w terminach wynikających z umowy (tudzież w datach, do których uzyskał prolongatę od wierzyciela). Gdyby uchybił tym terminom, wierzycielowi z mocy art. 481 § 1 k.c. przysługiwałoby prawo otrzymania odsetek za opóźnienie w spłacie kredytu. Dowodząc zasadności powództwa w niniejszej sprawie powód winien był zatem nie tylko wykazać prawdziwość swych twierdzeń o wysokościach spłat opisanych powyżej latach, lecz podać konkretne daty wpłat i udowodnić fakt, że wpłaty faktycznie wówczas nastąpiły, a jeżeli nastąpiło to po terminach wynikających z umowy – wykazać również to, iż uzyskał stosowną prolongatę od wierzyciela. Dopiero wówczas Sąd mógłby zweryfikować wysokość dochodzonego powództwa.

Oceny powództwa Sąd dokonał w świetle całokształtu materiału dowodowego naprowadzonego przez powoda, w tym zarówno z dokumentacji przedłożonej do akt sprawy, z zawiadomienia świadka A. K. oraz przesłuchania powoda. Sąd nie przeprowadził jedynie dowodu z tych dokumentów, których powód nie przedłożył do akt sprawy w postaci oryginałów bądź uwierzytelnionych odpisów lecz wyłącznie w formie kserokopii. W dotychczasowym orzecznictwie ukształtował się pogląd, do którego Sąd w niniejszej sprawie się przychylił, iż niepoświadczona kserokopia dokumentu nie jest dokumentem i nie może być podstawą do prowadzenia dowodu w trybie art. 308 k.p.c. (por. uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 21 kwietnia 2016 r., I ACa 1134/15, LEX nr 2080331 i orzeczenia tam przywołane). Do pozwu zostały załączone wyłącznie niepoświadczona za zgodność z oryginałem (za wyjątkiem wezwania do zapłaty wystosowanego przez komornika dnia 13 lipca 2015 r., z którego dowód Sąd przeprowadził dopuszczając dowody z dokumentów zgromadzonych w aktach Km 417/14) kserokopie dokumentów. Podobnie kserokopie dokumentów powód załączył do pisma z 26 listopada 2015 r. i 14 grudnia 2015r. Wniosek o przeprowadzenie dowodu z tych kserokopii Sąd oddalił na rozprawie w dniu 4 listopada 2016 r.

W ocenie Sądu oddalenie wniosku o przeprowadzenie dowodu z kserokopii tych dokumentów w żaden sposób nie przeważało tym niemniej o bezzasadności powództwa.

Część z nich dotyczyła faktów, które zdaniem Sądu były niesporne. Tak było z kopią dokumentu kredytu z 28 października 1997 r. (k. 7-8), umowy przelewu wierzytelności z 14 maja 1999 r. (k. 9), pisma Przedsiębiorstwa Państwowego Cukrownia (...) z 19 maja 1999 r. (k. 89), czy później przedłożoną kopią umowy przewłaszczenia z 28 października 1997 r. (k. 150). Z treści pism, które nadesłał pozwany w niniejszej sprawie, wynikało, że nie kwestionuje on faktu zawarcia z powodem przez poprzednika prawnego pozwanego ww. umowy kredytu, jak również tego, że zabezpieczeniem spłaty kredytu były przywołane przez powoda umowy przewłaszczenia kombajnu i przelewu wierzytelności wobec Cukrowni (...). W ocenie Sądu w tymże zakresie fakty te z mocy art. 230 k.p.c. nie wymagały dowodu.

Fakt, który miał zostać wykazany kopią potwierdzenia uiszczenia przez powoda przedpłaty za kombajn w kwocie 12.000 zł (k. 10 akt sprawy) w ocenie Sądu udowodniło przesłuchanie powoda, któremu w tym zakresie Sąd dał wiarę.

Fakty potwierdzone załączonymi do pozwu kserokopiami aneksów z 5 marca 1998 r. i 14 maja 1999 r. (k. 14 i 18) Sąd ustalił w oparciu o harmonogram spłaty rat kredytu z 17 maja 1999 r. (k. 151), który to dokument został przedłożony w formie kserokopii uwierzytelnionej przez pełnomocnika ustanowionego dla powoda w niniejszej sprawie z urzędu, a odzwierciedlał terminy spłat rat kapitałowo-odsetkowych, których prolongaty uzyskał powód na podstawie ww. aneksów.

Bez znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy miały kopie dokumentów zawierających oświadczenia powoda bądź odrębne zapiski (k. 4, 11, 12, 81, 103, 104), które, przedłożone w oryginale lub w formie uwierzytelnionych odpisów, mogłyby co najwyżej stanowić uzupełnienie procesowych oświadczeń strony powodowej.

Sąd miał na uwadze, iż powód przedłożył wyciągi z rachunku bankowego nr 9830- (...) (k. 92, 96). Sąd odnotował, iż z treści wyciągu znajdującego się na k. 92 wynikało, iż w okresie od 7 kwietnia 1998 r. do 28 maja 1998 r. na ww. rachunku odnotowano wpływ kwoty 1.750 zł, co zmniejszyło saldo tego rachunku z początkowego wynoszącego 26.250 zł do kwoty 24.500 zł. Sąd wziął pod uwagę również to, że według treści wyciągu znajdującego się na k. 96 w okresie od 1 września 1998 r. do 16 listopada 1998 r. na ww. rachunku odnotowano wpływ kolejnej kwoty 1.750 zł, co zmniejszyło saldo tego rachunku z początkowego wynoszącego 22.750 zł do kwoty 21.000 zł. Okoliczności te nie świadczą jednakże o tym, by ww. wpłatami powód wykraczał poza zakres swojego zobowiązania wynikającego z umowy kredytu, a co więcej w oparciu o te fakty powód w ogóle nie konstruował powództwa.

Powód bazował bowiem na twierdzeniach o wpłatach dokonanych w innych wysokościach niż powyżej wskazane, a mianowicie w 1997 r. w kwocie 12.000 zł, w 1997 r. w kwocie 12.133,80 zł i w 1998 r. w kwocie 12.884,14 zł. Według jego twierdzeń kwota 12.000 zł uiszczona w 1997 r. odpowiadać miała przedpłacie, którą uiszczył tytułem ceny nabycia kombajnu, na zakup którego zaciągnął przedmiotowy dla sprawy kredyt, natomiast kwoty 12.133,80 zł i 12.884,14 zł,

uiszczone odpowiednio w 1997 r. i 1998 r., odpowiadać miały wartości tego, co na poczet spłaty kredytu przekazała Cukrownia w S., spełniając na rzecz poprzednika prawnego pozwanego świadczenia, które przysługiwały powodowi z tytułu sprzedaży buraków cukrowych, objęte zaś zostały umową cesji wierzytelności na zabezpieczenie spłaty kredytu.

Powód nie udowodnił swych twierdzeń, według których na poczet kredytu dokonane zostały powyższe wpłaty.

Jak już powyżej wskazano, Sąd uznał za udowodniony fakt, iż na poczet ceny zakupu kombajnu powód dokonał przedpłaty w kwocie 12.000 zł, z niczego jednakże nie wynikało, by ową przedpłatę uczyniono na poczet samego kredytu. Według twierdzeń powoda cena zakupu kombajnu wynosiła 40.000 zł. Wiarygodność powyższego stanowiska umacnia również to, że ta sama kwota została ujęta w umowie przewłaszczenia z 28 października 1997 r. jako wartość przewłaszczonej rzeczy. Skoro według twierdzeń powoda kredytu udzielono mu w wysokości 28.000 zł (co uwiarygodniła przedłożona kserokopia umowy kredytu), jawi się, że kwota kredytu miała sfinansować to, czego powód nie uiścił z własnych środków (brakującą część z ceny wynoszącej 40.000 zł po pokryciu jej przedpłatą w wysokości 12.000 zł). W tym świetle przedpłaty dokonanej przez powoda nie sposób było potraktować jako spłatę zobowiązania wynikającego z samej umowy kredytu.

W dalszej kolejności Sąd pragnie wskazać, iż jako niewiarygodne jawiły się zeznania powoda w tej części, w której utrzymywał on, iż na poczet kredytu zostały przekazane przez Cukrownię w S. kwoty 12.133,80 zł i 12.884,14 zł, uiszczone odpowiednio w 1997 r. i 1998 r. Zeznania te były gołosłowne, nie poparto ich bowiem żadnymi innymi dowodami. Co więcej kłóciły się z innymi okolicznościami, na które powołał się powód. Według załączonej do pozwu kserokopii umowy przelewu wierzytelności zawartej przez powoda z Cukrownią w S., została ona zawarta w dniu 14 maja 1999 r. Nastąpiło to zatem już po okresie, w którym miały zostać dokonane przez Cukrownię wpłaty, na których oparto powództwo. Powód nie twierdził, by przed umową z 14 maja 1999 r. była zawarta na zabezpieczenie spłaty ww. kredytu jakakolwiek inna umowa przelewu wierzytelności z Cukrownią w S.. W kontekście braku takiej umowy przed dniem 14 maja 1999 r. nie zostało wyjaśnione, na jakiej podstawie wpłaty Cukrowni w S., które zostałyby dokonane w 1997 r. i 1998 r., miałyby pomniejszać wysokość przedmiotowego dla rozstrzygnięcia sprawy zobowiązania powoda.

Dokonując powyższej oceny Sąd miał na uwadze treść zeznań wskazanego przez powoda świadka A. K., jednakże okazały się one nieprzydatne dla rozstrzygnięcia sprawy. Świadek nie był w stanie opisać żadnych istotnych faktów, co nie dziwiło z uwagi na bardzo długi czas, który upłynął od wydarzeń objętych powództwem.

Fakt, iż w 1998 r. na poczet spłaty kredytu powód uiścił łącznie kwotę 2.323 zł (w dwóch wpłatach dokonanych dnia 15 maja 1998 r. wynoszących 1.750 zł i 573 zł), został potwierdzony załączonymi do pisma pełnomocnika powoda z 25 maja 2016 r. uwierzytelnionymi odpisami dowodów wpłaty (k. 153 i 154).

Podobnie za udowodniony Sąd uznał fakt (w oparciu o załączony do ww. pisma uwierzytelniony odpis potwierdzenia przelewu), iż na rachunek bankowy prowadzony dla spłaty umowy kredytu Cukrownia w S. w dniu 28 grudnia 1999 r. przekazała kwotę 10.000 zł (k. 155).

Dodatkowo Sąd miał na uwadze fakt, na który zwrócił uwagę dopiero pełnomocnik ustanowiony dla powoda z urzędu w piśmie z 25 maja 2016 r., potwierdzony załączonym do ww. pisma wyciągiem z rachunku bankowego z 29 grudnia 1999 r. (k. 152), iż w okresie od 2 grudnia 1999 r. do 29 grudnia 1999 r. na tym rachunku bankowym odnotowano wpływ kwoty 2.000 zł.

Mając na uwadze te dwie wpłaty, na które powołał się bezpośrednio powód, w kwotach 2.323 zł i 10.000 zł, jak również tę wpłatę, na którą powołał się pełnomocnik powoda w kwocie 2.000 zł, a nawet dwie wpłaty potwierdzone wyciągami znajdującymi się na k. 92 i 96 zł w dwóch kwotach po 1.750 zł, na które strona powodowa nie powołała się w swych twierdzeniach, czego suma wynosiłaby 17.823 zł, Sąd nie mógł uznać, iż przekroczyło to zakres zobowiązania powoda z tytułu powyższej umowy kredytu (które obejmowało przecież samą należność główną początkowo opiewającą na kwotę 28.000 zł, nie licząc odsetek).

Sąd wziął pod uwagę fakt, iż w wyciągu z rachunku bankowego z 29 grudnia 1999 r. jako saldo końcowe tego rachunku odnotowano kwotę 12.000 zł. W niniejszej sprawie strona pozwana nie wyjaśniła, czy przy oznaczeniu wysokości tego salda uwzględniono wpłatę dokonaną przez Cukrownię w S. dnia 28 grudnia 1999 r. w kwocie 10.000 zł, a jeżeli tak – nie wyjaśnił tego, w jaki sposób rozliczono ją w poczet zadłużenia powoda. Z przedłożonego przez powoda wyciągu z rachunku bankowego z 29 grudnia 1999 r. nie wynikało natomiast, czy kwota 12.000 zł obejmowała całość zadłużenia powoda włącznie z zaległymi odsetkami czy tylko samą należność główną.

Prawdopodobnym jest, iż była to wartość samej należności głównej bez odsetek, bowiem wyciąg dotyczył rachunku bankowego o numerze (...) -9830- (...), a zgodnie z umową kredytu dla odsetek miał być prowadzony rachunek o numerze (...) (k. 8 akt sprawy). Wysokość pierwotnie wynikających z umowy odsetek kapitałowych wynosiła według twierdzeń powoda 8.422,10 zł (skoro w piśmie z 25 maja 2016 r. stwierdził on, że całość zadłużenia do spłaty wynosiła 36.422,10 zł, a kwota należności głównej to 28.000 zł). Zgodnie z art. 451 § 1 k.c. to, co przypada na poczet danego długu, wierzyciel może przede wszystkim zaliczyć na związane z tym długiem zaległe należności uboczne oraz na zalegające świadczenia główne. Przepis ten stosuje się również wtedy, gdy dłużnik spełniający świadczenie ma wobec wierzyciela tylko jeden dług złożony z należności głównej i odsetek (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 stycznia 2002 r., III CKN 495/00, OSNC 2002/11/143). Mając to na uwadze Sąd nie mógł dokonać wyliczenia wartości nadpłaconego przez powoda świadczenia, jak to by wynikało z pisma powoda z 25 maja 2016 r., zaliczając kwotę 10.000 zł uiszczoną przez Cukrownię w S. w dniu 28 grudnia 1999r. wyłącznie na poczet salda ujętego w wyciągu z rachunku bankowego z 29 grudnia 1999 r. na kwotę 12.000 zł.

Nadzwyczaj istotne znaczenie dla oceny tego, jaka wysokość zadłużenia (obejmującego zarówno należność główną kredytu jak i zaległe odsetki) ciążyła na powodzie po dokonaniu wpłaty kwoty 10.000 zł przez Cukrownię w S. w dniu 28 grudnia 1999 r., miała słusznie przywołana przez pozwanego treść aneksu do umowy kredytu z 6 sierpnia 2001 r. (k. 43). Wskazano w nim, iż kwota pozostałego do spłaty przez powoda kredytu wynosiła wówczas 12.000 zł a odsetek 3.328,01 zł.

W ocenie Sądu podpisując ten aneks powód dokonał dwóch czynności, a mianowicie po pierwsze złożył oświadczenie woli modyfikujące w porozumieniu z wierzycielem treść zobowiązania powoda w określony powyżej sposób, tj. przyjął na siebie obowiązek do zapłaty na rzecz poprzednika prawnego pozwanego kwot ujętych w aneksie. Po drugie złożył oświadczenie wiedzy świadczące o tym, że na dzień podpisania aneksu jego zadłużenie nadal obejmowało kwotę 12.000 zł należności głównej i kwotę 3.328,01 zł odsetek.

Oceniając znaczenie tego aneksu jako czynności prawnej zawierającej oświadczenie woli należało mieć na uwadze, iż od skutków prawnych złożenia tego oświadczenia powód mógł się uchylić wyłącznie w przypadkach przewidzianych do tego prawem. Z zeznań powoda wynikało, iż podpisał ww. aneks wiedząc, że całe zadłużenie z tytułu umowy kredytu zostało spłacone, natomiast znajdował się wówczas w trudnej sytuacji osobistej. Według tych twierdzeń nie sposób przypisać złożeniu przez powoda powyższego oświadczenia woli jakiegokolwiek wady w rozumieniu przewidzianym w art. 84 k.c. i następne. Co więcej powód mógłby się uchylić od skutków prawnych wadliwego oświadczenia woli, gdyby zostało złożone pod wpływem błędu lub groźby, wyłącznie w sposób przewidziany w art. 88 k.c., tj. przez oświadczenie złożone poprzednikowi prawnego pozwanego na piśmie w przeciągu roku od dnia wykrycia błędu, albo od chwili, kiedy stan obawy ustał. Niczego takiego nie czynił. Powód nie udowodnił takich faktów, które pozwoliłyby Sądowi stwierdzić, że podpisanie aneksu z 6 sierpnia 2001 r. było nieważne z przyczyn, do których odwołują się przepisy zawarte w art. 58 k.c. lub art. 353¹ k.c. W świetle tego Sąd obowiązany był uznać, iż aneks z 6 sierpnia 2001 r. wywarł wszelkie przewidziane w nim skutki prawne, tj. że wszelkie następujące po nim spłaty zobowiązania powoda wynikającego z umowy kredytu powinny być zostać liczone w poczet zadłużenia w wysokości określonej tym aneksem.

Powyższy aneks stanowił dokument prywatny w rozumieniu przewidzianym w art. 245 k.p.c., a więc dowodził tego, że powód złożył zawarte w nim oświadczenie. Mając na uwadze to, iż aneks z 6 sierpnia 2001 r. zawierał również oświadczenie wiedzy powoda, przyjąć należało, że w realiach niniejszej sprawy powód winien był udowodnić, iż jego twierdzenia, pod którymi podpisał się w tym dokumencie, nie polegały na prawdzie. Jak już wyżej wskazano,

dla wykazania powyższego nie było wystarczające oparcie się – jak to założono w piśmie powoda z 25 maja 2016 r. – wyłącznie na wyciągu z rachunku bankowego z 29 grudnia 1999 r. i potwierdzeniu przelewu kwoty 10.000 zł dokonanego dnia 28 grudnia 1999 r. przez Cukrownię w S.. Jeżeli nawet przy uwzględnieniu ww. wpłaty kwota zadłużenia powoda w dniu 6 sierpnia 2001 r. byłaby faktycznie inna niż to przyjęto w ww. aneksie, Sąd nie dysponował żadną podstawą, aby wyliczyć, jakie konkretnie zadłużenie ciążyło na powodzie w dniu podpisania aneksu.

Powód zeznał, iż po 1999 r. na poczet kredytu nie dokonywał już żadnych wpłat, a jedynie w 2001 r. została przeznaczona na pokrycie należności z tytułu umowy kredytu kwota 15.000 zł, uzyskana przez poprzednika prawnego pozwanego ze zbycia przewłaszczonego kombajnu. Brak jest dowodów świadczących o tym, jaką w istocie kwotę poprzednik pozwanego uzyskał ze sprzedaży tej rzeczy. Gdyby jednakże przyjąć w ślad za powodem, iż była to kwota 15.000 zł, nie sposób uznać, że zaliczenie jej na poczet zadłużenia stwierdzonego aneksem z 6 sierpnia 2001 r. wyczerpało całość określonego tam zobowiązania powoda (łącznie z odsetkami wynoszącego 15.328,01 zł).

Co więcej sumując wszystkie wpłaty, które opisano powyżej (w kwotach 2.323 zł, 1.750 zł, 1.750 zł, 2.000 zł i 10.000 zł), z kwotą, którą według powoda uzyskano ze zbycia kombajnu (15.000 zł), otrzymuje się wynik 32.823 zł, co nie przekracza wysokości zadłużenia powoda pierwotnie określonego na kwotę 36.422,10 zł.

W świetle powyższego stwierdzić trzeba, iż podstawowy wpływ na uznanie bezzasadności powództwa miało uznanie przez Sąd, iż powód nie udowodnił tego, że na poczet kredytu dokonane zostały trzy pierwsze opisane wcześniej wpłaty, a mianowicie w kwocie 12.000 zł w 1997 r., 12.133,80 zł w 1997 r. i 12.894,14 zł w 1998 r. Powyższe prowadzić musiało do oddalenia powództwa, co Sąd uczynił w punkcie I. sentencji wyroku.

Tym niemniej dodatkowo należy wskazać, iż przy uwzględnieniu wyciągu z rachunku bankowego z 29 grudnia 1999 r. (gdzie jako saldo końcowe wymieniono kwotę 12.000 zł) i potwierdzenia przelewu kwoty 10.000 zł dokonanej w dniu 28 grudnia 1999 r., na które zwrócił uwagę powód w piśmie z 25 maja 2016 r., Sąd nie mógł wykluczyć tego, iż faktycznie w aneksie z dnia 6 sierpnia 2001 r. wysokość zadłużenia powoda została określona w sposób, który nie uwzględnił tej ostatniej wpłaty.

Gdyby Sąd miał na tej podstawie stwierdzić, iż faktycznie powód dokonał pewnej nadpłaty kredytu, a więc, że przysługiwała mu jakaś część roszczenia, którego dochodził w niniejszej sprawie, należałoby uznać roszczenie to za przedawnione, a w świetle tego zarzut przedawnienia podniesiony przez pozwanego w odpowiedzi na pozew za w pełni skuteczny.

Upatrując podstawy prawnej takiego roszczenia w przepisach o bezpodstawnym wzbogaceniu zawartych w art. 405 k.c. i następnie stwierdzić trzeba, iż roszczenie takie przedawniłoby się w terminie określonym w art. 118 k.c. a więc terminie 10 lat. Stosownie do art. 120 § 1 k.c. bieg terminu przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. Jeżeli jednak wymagalność roszczenia zależy od podjęcia określonej czynności przez uprawnionego, bieg terminu rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby uprawniony podjął czynność w najwcześniejszym możliwym terminie. Stosownie do art. 455 k.c. roszczenia o zwrot nienależnego świadczenia stają się wymagalne niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do ich wykonania. Tym niemniej dla oceny początku biegu terminu przedawnienia w niniejszej sprawie istotne znaczenie miało to, kiedy powód mógł skierować takie wezwanie do poprzednika prawnego pozwanego najwcześniej.

Według zeznań powoda o tym, że całość ciążącego na nim zadłużenia została spłacona i dokonano nadpłaty, wiedział już w chwili podpisania aneksu z 6 sierpnia 2001 r., zaś o tym, że został sprzedany kombajn przewłaszczone na zabezpieczenie kredytu, powód dowiedział się w 2002 r. Skoro zakładał, iż cena uzyskana ze sprzedaży kombajnu wyniosła 15.000 zł, jak to przyjął w pozwie, powód już w 2002 r. mógł wystąpić do poprzednika prawnego pozwanego o zwrot kwoty, o którą ten bezpodstawnie wzbogacił się kosztem powoda. Bieg dziesięcioletniego terminu przedawnienia rozpocząłby się zatem w 2002 r. i upłynął w 2012 r.

Powód nie wykazał, by nastąpiło jakieś zdarzenie, które mogłoby skutkować przerwą w biegu tego przedawnienia. Za takie zdarzenie stosownie do art. 123 § 1 k.c. można byłoby uznać: każdą czynność przed sądem lub innym organem

powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia, uznanie roszczenia przez osobę, przeciwko której roszczenie przysługuje, wszczęcie mediacji. Czynnością przed sądem przewidzianą w art. 123 § 1 pkt 1 k.c. nie było niewątpliwie wystąpienie przez powoda z zażaleniem na postanowienie nadające klauzulę wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu stwierdzającemu wysokość jego zadłużenia, co uczynił w dniu 20 marca 2007 r., bowiem nie była to czynność zmierzająca bezpośrednio w celu dochodzenia, czy też ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia zgłoszonego w pozwie w niniejszej sprawie (dotyczącego zwrotu nadpłaty), a jedynie ukierunkowana na przeciwdziałanie żądaniu wierzyciela dotyczącego egzekwowanego nadal zadłużenia powoda.

Zdaniem Sądu zgromadzony w sprawie materiał dowodowy w żaden sposób nie pozwalał na uznanie, że podstawą prawną roszczenia powoda mogłyby stanowić przepisy o czynach niedozwolonych zawarte w art. 415 k.c. Gdyby jednakże tak przyjąć, termin przedawnienia takiego roszczenia należałoby liczyć – stosownie do wówczas obowiązującego art. 442 § 1 k.c. – na okres trzech lat od dnia, w którym powód dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Skoro nastąpiło to najpóźniej w 2002 r., termin ten upłynąłby najpóźniej w 2005 r., a więc jeszcze przed uchyceniem art. 442 § 1 k.c., co nastąpiło 10 sierpnia 2007 r. Brak podstaw, by uznać, że szkoda powoda mogła wynikać ze zbrodni lub występku, art. 442 § 2 k.c. nie mógł więc znaleźć zastosowania w niniejszej sprawie.

W ocenie Sądu nie zachodziły żadne przesłanki, aby uznać, jak żądał tego powód w piśmie z 25 maja 2016 r., że skorzystanie przez pozwanego z zarzutu przedawnienia pozostawało sprzeczne z zasadami współzycia społecznego. W dotychczasowym orzecznictwie ukształtował się pogląd, iż odmowa uznania zasadności zarzutu przedawnienia na podstawie art. 5 k.c. powinna ograniczać się do wyjątkowych przypadków. W wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 28 lipca 2016 r., I ACA 21/16, LEX nr 2112340, wskazano, iż aby w danym wypadku można było przyjąć, że podniesienie zarzutu przedawnienia jest nie do pogodzenia z zasadami współzycia społecznego, musi zostać w szczególności wykazane, iż beczynność wierzyciela w dochodzeniu roszczenia była usprawiedliwiona wyjątkowymi okolicznościami. Istotne znaczenie dla oceny zarzutu przedawnienia z punktu widzenia zasad współzycia społecznego może mieć zwłaszcza czas opóźnienia w dochodzeniu roszczenia. W realiach sprawy powód zdecydował się wystąpić przeciwko następcy prawnego podmiotu, na rzecz którego jego zdaniem dokonał nadpłaty kredytu, po przeszło dwóch latach po upływie (zresztą długiego) okresu przedawnienia. Czas od momentu upływu terminu przedawnienia nie był więc krótki. Powód nie wyjaśnił, by w istocie zachodziły realne przyczyny usprawiedliwiające jego opóźnienie w wystąpieniu z powództwem w niniejszej sprawie przez tak długi czas poczynawszy od 2002 r.

Kierując się ogółem powyższych okoliczności Sąd powództwo oddalił, o czym orzekł w punkcie I. sentencji wyroku.

Rozstrzygnięcie zawarte w punkcie II. sentencji wyroku Sąd wydał na podstawie art. 102 k.p.c. Uznał, iż w niniejszej sprawie zachodzą szczególne okoliczności przemawiające za tym, by nie obciążać powoda kosztami procesu należnymi pozwanemu. Te, z racji tego, iż wartością przedmiotu sporu w niniejszej sprawie była dochodzona przez powoda kwota przewyższająca 20.000 zł, byłyby wysokie, objęłyby bowiem wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika pozwanego należne w stawce minimalnej wynoszącej 2.400 zł i opłatę skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł. Sytuacja majątkowa powoda nie jest dobra. Obciążenie go powyższymi kosztami stanowiłoby dla niego niewątpliwie poważną dolegliwość. Niniejsza sprawa miała charakter rozrachunkowy, a oddalenie powództwa zależało w znacznej mierze od tego, iż powodowi nie udało się sprostać spoczywającemu na nim ciężarowi dowodowemu. Aktywność procesowa pełnomocnika pozwanego ograniczyła się do złożenia pism przygotowawczych. Nie był obecny na żadnym terminie rozprawy. W ocenie Sądu pozbawienie strony pozwanej prawa do otrzymania świadczenia z tytułu kosztów procesu w niniejszej sprawie nie będzie stanowić dla niej poważnej dolegliwości.

W punkcie III. sentencji wyroku Sąd orzekł działając na podstawie art. 22³ ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych oraz § 6 pkt 5 w zw. z § 2 ust. 2 i 3 oraz § 15 pkt 1 i 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu. Zgodnie z tymi przepisami Sąd przyznał

r.pr. M. T. reprezentującej powoda w niniejszej sprawie z urzędu należność w kwocie 3.210,44 zł obejmującą opłatę w wysokości odpowiadającej stawce minimalnej, tj. w kwocie 2.400 zł, którą podwyższył o wartość podatku VAT w kwocie 552 zł, a także zwrot wydatków wyszczególnionych w pismach ww. pełnomocnika z 13 września 2016 r. i 3 listopada 2016 r. w kwotach 203,28 zł i 55,16 zł.

SSR Szymon Pilitowski

Sygn. akt I C 597/15

Zarządzenia:

1. (...),

2. (...).

G., (...).

SSR Szymon Pilitowski